

Dziękujemy, Panie,
że z domu
tak życzliwego,
do którego pukasz bezskutecznie,
lub gdzie konwencja czy dobre wychowanie
zostawia czasem w drzwiach szparę
na chwilę Tobie ściśle odmierzoną,
gdzie domownicy chronią się
tarczą imienia autochryzmalnego
"Agnostyk", "Ogólnie Zainteresowana",
wróciłeś nas
do domu Biblii
modlitwy słów, gestu i milczenia,
zachwytu, że oto Jesteś
czy to w ukryciu samotnej izdebki,
czy to w otarciu na spotkanie innego
dzięki Innemu,
chwili gęstej od smutku i ciemności
długo czasem i kręto
zawsze jednak prowadzącej ku światłu.
Pomóż, Panie
nie zamykać się przed tobą
nigdy
i otworzyć drzwi tamtego domu.

Anna Zawadzka